Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 129. Lwów, Niedziela dnia 3. Czerwca 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA

600 Mkp.

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Piłsudski odszedł.

INTRYGI P. WITOSA GODZĄ W BYT ARMJI.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 30. maja.

Armję spotkał cios. W jednym dniu opuścili jej szeregi twórca zastępów polskich marszałek Józef Piłsudski i jego spółtowarzysz od pierwszych chwil tworzenia „Związków walki czynnej", a potem organizator jej zrębów, gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski i trzeci, niezmordowany usque ad finem jej budowniczy, wsławiony wojownik, gen. dyw. Władysław Sikorski.

Zastąpił ich gen. Osiński. Zestawiać, porównywać niestety nie można. Może jego zasługi przy uśmierzeniu powstania bokserów w Chinach były bardzo znaczne, ale trudno dojrzeć te wartości moralne, które wnieść może p. gen. Osiński do armji. Nie chcemy — powtarzam — wydawać o nim sądu, ale właśnie to jest najgorsze. Armji polskiej odebrano Tego, który stał się dla niej symbolem, który tworzył nie tylko szeregi — ale ich ducha.

Nie chcemy przypuszczać, by p. gen. Osiński chciał czynić z siły obronnej narodu, z jego miecza i tarczy narzędzia walki politycznej, — aby chciał tolerować tworzenie w niej organizacji faszystowskich. Nie możemy podejrzewać, by te świetne szeregi nasze miały się stać siedliskiem knowań wichrzycielskich, ale czy rozwój sił narodu będzie szedł w tem tempie, co dotąd, w tem tempie, które jest niezbędne dla naszego bezpieczeństwa?

Jeżeli nasi znakomici goście, marsz. Foch i gen. Cavan tak pochlebnie o polskim świadczyli żołnierzu, jeżeli z radością przyznawali, że obawy ich całkowicie rozprószyło zaznajomienie się ze stanem wyćwiczenia, organizacji, przygotowania zawodowego wojsk polskich — to trzeba pamiętać, iż skutki te zdołaliśmy osiągnąć tylko i wyłącznie dzięki temu nieporównanemu entuzjazmowi, którym ogrzewał marszałek Piłsudski swoich podkomendnych, który płonął w duszach jego spółpracowników. Bez tego entuzjazmu, głęboko usprawiedliwionego wiekopomnem zwycięstwem, które znamiennej nazwy cudu nad Wisłą się doczekało, olbrzymia praca naszego naczelnego dowództwa, naszego sztabu generalnego byłaby absolutnie nie do pomyślenia.

P. Witos oczywiście nie jest zdolny ocenić tej kolosalnej krzywdy, jaką wyrządził narodowi polskiemu przez dopuszczenie do tej sytuacji. Nie wiemy, czy szczerze chodzili do marszałka Piłsudskiego i do gen. Sikorskiego niektórzy posłowie jego klubu z prośbami, by zechcieli cofnąć swe dymisyjne decyzje. Przypuszczamy raczej, że panowie ci nie zaznajomili się z paktem piastowo-chjeńskim. Może go nie czytali. Może p. Hamerling uważał tych panów za zamało pewnych, by wtajemniczyć ich w tajniejsze punkty układu.

Ale my wiemy coś więcej. Wiemy, że usunięcie z armji wszystkich trzech wymienionych wojskowych było omówione w sposób zupełnie jasny aż w trzech punktach umowy zawartej w Krakowie, a ratyfikowanej i ostatecznie podpisanej w Warszawie. Wiemy to ze źródeł nieco pewniejszych od tych, z których korzystali panowie pośrednicy, którzy w imieniu klubu Piasta chodzili prosić komendanta o pozostanie na stanowisku.

Jeśli p. Witos do tych próśb dopuścił, to albo wiedział, że nie odniosą one skutku, albo chciał udzielić dymisji najzasłużeńszym ludziom w Polsce bez ich prośby, albo postanowił nie liczyć się ze zobowiązaniami względem prawicy.

My nie wierzymy absolutnie w tę trzecią ewentualność — a niezrozumiałą byłaby dla nas i druga. Najprawdopodobniejszem jest to, że p. Witos swój własny klub wyprowadził w pole. Nie pierwszy i nie ostatni raz zresztą.

Adam Uziembło.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Wichrzenia piastowo-chjeńskie (art. wstępny).
Przeciw reakcyjnym gwałtom w życiu akademickiem.
Waleczne oczekiwanie klęski.
Niedomagająca odbudowa.
Garnizonowy teatr świetlny we Lwowie
Nowe serum.
Obiecany raj — i smutna rzeczywistość.
Dwu uczniów utonęło w kąpieli.
Królowa pereł.
Statki podwodne będą mogły strzelać

Nie zjazd ogólno-akademicki,

lecz zebranie młodzieży endeckiej.

Do Polskiej Młodzieży akademickiej!

PRZECIW REAKCYJNYM GWAŁTOM W ŻYCIU AKADEMICKIM.

W związku z odbywającym się we Lwowie pseudo-ogólno-akad. Zjazdem otrzymaliśmy nast. odezwę:

Organizacje ideowo-wychowawcze polskiej młodzieży akademickiej, podpisane poniżej, stojąc wobec dokonanych na terenie warszawskiego i innych środowisk akademickich — faktów, sprzecznych z podstawowemi zasadami praworządności i etyki życia akademickiego i szkodliwych dla dobra całości młodzieży polskiej, odwołuje się niniejszem w tych sprawach do opinji ogółu — w poczuciu słuszności zasad, których bronią, oraz poparcia moralnego, jakiego doznają od wszystkich niestronniczych, kierowanych poczuciem odpowiedzialności i sprawiedliwości czynników akademickich.

Uważamy za swój obowiązek: 1) ustalenia kilku faktów, któreby należycie obecną sytuację oświetliły i zorjentowały ogół młodzieży w dotychczasowym przebiegu prac, poprzedzających III. Ogólny Zjazd P. M. A., i 2) wyjaśnienie stworzonych przez drugą stronę okoliczności, które zmuszają nas do kategorycznego przeciwstawienia się jednostronnym przedsięwzięciom paru organizacji, które na drodze wyzyskania wybranej przez siebie dogodnej chwili i zlekceważenia elementarnych zasad, obowiązujących w stosunkach organizacyjnych całą polską młodzież akademicką, usiłują obecnie nadać głosowi swojemu wagę głosu ogólno-akademickiego, prowadząc do rozbicia jedności organizacyjnej ogółu polskiej młodzieży akademickiej.

Ustalamy fakty:

1) Ostatni Zjazd Ogólny P. M. A. (Wilno grudzień 1921) zapoczątkował faktyczną organizację Związku Narodowego P. M. A., przekazując swoim następcom zadanie jego formalnego ukonstytuowania. Zjazd Wileński składał się z 3 ugrupowań ideowych: 1) „Bloku Narodowego" prawicowego (40 głosów), 2) Zespołu organizacji narodowych centrowych (25 głosów) i 3) Grupy delegatów lewicowych — socjalistycznych i pokrewnych (7 głosów). Trzecia z wymienionych grup uchyliła się od współdziałania z dwiema pierwszemi, które wspólnie powołały do życia ogólno akademickie organy wykonawcze i reprezentacyjne drugiego Ogólnego Zjazdu: Komitet wykonawczy i Delegację do Rady Międzynarodowej Konfederacji studentów (późniejszą Komisję dla spraw zagranicznych).

2) W grudniu 1922, z powodu głębokiej różnicy poglądów na ówczesne wypadki polityczne i udział w nich młodzieży akademickiej, w Komitecie Wykonawczym nastąpił rozłam: z 7 jego członków trzej z zespołu centrowego uznali za konieczne ustąpienie swe z Komitetu. Komisja zagraniczna pozostała nadal w poprzednim składzie.

3) W kwietniu r. b. zjawiły się pogłoski, że Komitet Wykonawczy II. Zjazdu, działający w uszczuplonym składzie, zamierza zwołać III. Ogólny Zjazd P. M. A. na 30. maja rb., z czem się zwrócił w bardzo już późnym terminie do środowisk. Zarówno w Warszawie, jak i w innych środowiskach czynniki partyjno-polityczne, organizujące znienacka Zjazd i wybory — jak się okazało dla swych celów partykularnych — starannie dbały o to, by do ostatniej chwili szerszy ogół akademicki jaknajmniej wiedział o samym zjeździe. We wszystkich niemal środowiskach akademickich postąpiono tak, jak w Warszawie, przygotowując konspiracyjnie zamach na prawa polskiego ogółu akademickiego.

Tem się tłumaczy ni powiadomienie ogółu o zadaniach III. Zjazdu Ogólnego, zwołanie wieców w środowiskach w ostatniej chwili bez podania ich porządku dziennego, odłożenie terminu wiecu w Warszawie na kilka godzin przed terminem opublikowanym i wreszcie narzucenie na tak zwołanym wiecu, którego uczestnicy stanowili zaledwie 6 proc. ogółu akademików Polaków środowiska, wyborów wiecowych zamiast normalnych i t. zw. „większościowych" całej delegacji — zamiast wyborów proporcjonalnych. Po opuszczeniu sali na wstępie przez lewicę socjalistyczną, pozostało na wiecu około 700 osób; stosunek liczebny sił prawicy do innych ugrupowań narodowych wynosił 4:3.

Z chwilą, kiedy ostatecznie ujawnił się na wiecu przygotowany bez skrupułów zamach partyjny, nasze organizacje ideowe, które w myśl swych publicznych oświadczeń gotowe były mimo wszystko umożliwić odbycie teraz Zjazdu Ogólnego, pod warunkiem zachowania przez prawicę minimalnych rękojmi praworządności, zerwały z tą parodją wyborczą i 300 uczestników wiecu opuściło Politechnikę.

Niezwłocznie potem prezes organizacji Niezależnej Młodzieży Narodowej odczytał oświadczenie o zerwaniu przez tę organizację z prawicowym „Blokiem Narodowym" — z powodu tych jego praktyk wyborczych. Zarówno ta organizacja, jak też stowarzyszenia harcerskie i Chrześcijański Związek Akademicki oświadczyły, że nie wezmą udziału w wyborach, będących aktem przemocy, sprzecznym z zasadami etyki i sprawiedliwości społecznej.

Taka ocena wiecu warszawskiego przez szereg organizacji ideowych znalazła dobitne potwierdzenie w stanowisku, zajętem wobec wiecu przez przedstawicieli apolitycznych Bratnich Pomocy, którzy pomimo osobistych przekonań prawicowych, niezwłocznie oświadczyli, iż opuszczają prezydjum wiecu; wówczas pozostał w prezydjum tylko przewodniczący — prezes do niedawna Związku Korporacji, które właśnie dostarczyły dwóm organizacjom prawicowym karnego zastępu paruset akademików dla „zrobienia większości" przy narzuconej ogółowi znienacka parodji zgromadzenia wyborczego.

W tych warunkach ogół polskiej młodzieży akademickiej nie może uznać samozwańczych delegacji środowiskowych i samego zjazdu we Lwowie za ogólno-akademickie. Jeżeli zaś to partyjne zgromadzenie proklamuje się jako ogólno-akademickie, przyjmie ono przez to ostateczne odpowiedzialność za rozbicie Zw. Narodowego P. M. A. w przedeniu jego formalnych narodzin.

Tych dokonanych aktów przemocy nie uznajemy i nie uświęcimy naszą biernością. W sumieniu naszem liczymy się jedynie z dobrem ogółu polskiej młodzieży akademickiej, które nie pozwala na tolerowanie partyjnej uzurpacji, godzącej w główne wiązania Rzpltej akademickiej.

Równie kategorycznie oświadczamy, iż nie możemy uznać żadnych wyborów przedstawicielstwa Polskiej Młodzieży Akademickiej, do udziału w których dopuszczone były elementy niepolskie, jak to miało miejsce przy wyborze opozycyjnej delegacji krakowskiej.

Oświadczamy niniejszem, że nie ustaniemy w dążeniach naszych do ugruntowania podstaw przyszłego Związku Narodowego P. M. A., który skupi pod znakiem doniosłych wspólnych zadań całą polską młodzież akademicką, bez względu na dzielące ją różnice przekonań.

Organizacja Młodzieży Narodowej, Polska Akademicka Młodzież Ludowa, Związek Postępu Narodowego P. M. A., Akademicki Związek Młodzieży Postępowej.

Warszawa-Lwów, 30. maja 1923 r.

Ze Zjazdu „ogólno-akademickiego"

We Lwowie zaczął się, budzący tak wielkie zainteresowanie wśród młodzieży akademickiej t. zw. III. Zjazd ogólny Polskiej (czytaj: endeckiej młodzieży Akademickiej. Zjazd zagaił przywodniczący II. komitetu wykonawczego Zjazdu P. m. A. akad. Chaciński, oddając hołd poległym w służbie Rzeczypospolitej wielkim budowniczym, a przedewszystkiem ś. p. prezydentowi Narutowiczowi. Raz jeszcze dowodzi to podwójnej buchalterji moralnej endecji. Oficjalnie, publicznie oddaje się hołd zasłużonym wobec Rzeczypospolitej niewinnym ofiarom mordu. — Chyłkiem, pokryjomu pochwala się morderców.

O ile I. i II-gi Zjazd P. M. A. mogły jeszcze uchodzić za ogólno-akademickie, miały jeszcze pozory zjazdów ogólno-akademickich, gdyż, choć nielicznie dzięki chytrym, wybiegom akademickich reakcjonerów, brały w nich udział pewne żywioły lewicowe — obecny zjazd „ogólno akademicki" zgromadził tylko i jedynie młodzież endecką. Nic też dziwnego, że nawet przewodniczący II-go Komitetu Wykonawczego Akad. Chaciński, zagajając zjazd, ani razu nie pozwolił sobie na nazwanie go ogólno akademickim. Endecki charakter zjazdu stwierdzili także wybrani na wiecach w Warszawie i Krakowie głosami endeckimi delegatami na zjazd członkowie Polskiej Młodzieży Ludowej (P. M. L.), którzy na pierwszem zebraniu plenarnem zjazdu mandaty złożyli i zjazd opuścili, zarzucając organizatorom obecnego zjazdu cały szereg nieformalności i złą wolę przy jego organizowaniu, a to wszystko dla ułatwienia opanowania zjazdu przez młodzież endecką. (Należy pamiętać, że komitet wykonawczy II-go Zjazdu był złożony z samych chjenistów). Kiedy również delegaci z Wilna, poza chjenistami, zjazd opuścili — wówczas jedyna delegacja na Zjazd o charakterze ogólno-akademickim, Krakowska Delegacja Akademicka, pochodząca z wyborów powszechnych i proporcjalnych uznała, że w zjeździe, reprezentującym tylko młodzież wszechpolską nie może brać udziału, jako delegacja ogółu młodzieży akademickiej z Krakowa i nawet nie zabiegając o uznanie jej mandatów przez plenum zjazdu, złożyła do prezydjum następującą deklarację:

DEKLARACJA PROTESTUJĄCA MŁODZIEŻY

Delegacja krakowskiej młodzieży akademickiej, wyłoniona w drodze wyborów na podstawie 5-cio przymiotnikowego prawa wyborczego zakłada jaknajostrzejszy protest przeciw pogwałceniu najelementarniejszych zasad demokracji przez odrzucenie proporcjonalności i powszechności w wyborach na 3-ci Zjazd ogólno-akademicki we Lwowie.

Delegacja stwierdza że t. zw. 3ci Zjazd ogólno-akademicki, złożony z delegacyj, wybranych w sposób dogadzający interesom młodzieży reakcyjnej, a wskutek tego reprezentujący tylko reakcyjne żywioły akademickie, nie jest Zjazdem ogólno-akademickim. Delegacja protestuje przeciwko uzurpowaniu sobie przez ten Zjazd, będący tylko wszechpolskim konwentyklem, prawa reprezentowania ogółu młodzieży akademickiej.

Delegacja protestuje przeciwko obsyłaniu partyjnych sejmików akademickiej młodzieży wszechpolskiej reprezentantami i przedstawicielami władz i organów państwowych.

Delegacja krakowskiej młodzieży akademickiej oświadcza, że krakowska młodzież akademicka uchwał tak wybranego Zjazdu ani władz i reprezentacyj młodzieży wyłonionych przezeń,

Program nowego rządu.

Ekspose prezydenta ministrów Witosa.

Powierzchowne traktowanie spraw dotyczących państwa.

Warszawa. (Tel. wł.) (M) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu rozpoczętem z kilkunasto minutowem opóźnieniem o godz. 13 przedstawił premjer Witos przyszłą działalność rządu. Sala posłów była wypełniona, przyjechali prawie wszyscy posłowie. Również pełne były loże dyplomatyczne i galerje. Można śmiało rzec, że większem zaciekawieniem oczekiwano ekspose na lewicy niż na prawicy. Niektóre szczegóły, a z p wnością bardzo ważne, układu Chjeny z Piastem trzymane są dotąd w tajemnicy. Spodziewano się, że ekspose rzuci na nie nieco światła, kto się jednak tego spodziewał, zawiódł się.

EKSPOSE PREMIERA WITOSA.

Prezydent ministrów Witos wygłosił następujące ekspose: „Rząd, który mam zaszczyt przedstawić wysokiej Izbie jest urzeczywistnieniem demokratycznej zasady parlamentaryzmu, przez co zostaje usunięta ujemna cecha rządów pozaparlamentarnych, za które nikt nie ponosił wyraźnie odpowiedzialności, i co utrudniało rządowi stałą i systematyczną pracę. Rząd wie, że całe społeczeństwo domaga się wielkim głosem porządku i spokoju, dlatego stojąc ściśle na stanowisku konstytucji nie będzie tolerował żadnych nielegalnych organizacji, któreby miały na celu rozstrzyganie siłą doniosłych problemów państwowych.

W zakresie polityki zagranicznej rząd kroczyć będzie wypróbowaną już drogą pokojowego współżycia z sąsiadami stojąc równocześnie na straży suwerenności i interesów państwa.

STOSUNEK DO NIEMIEC I GDAŃSKA.

Pragnąc z Niemcami utrzymać poprawne stosunki sąsiedzkie zdecydowani jesteśmy bronić nieugięcie stanu naszego państwowego posiadania opartego nietylko na traktacie wersalskim, ale także na naszych prawach historycznych narodowych i moralnych.

W stosunku do w. m. Gdańska rząd zgodnie z wolą narodu i jednomyślną uchwałą sejmu użyje wszelkich środków, aby zniewolić do ścisłego wypełnienia wszystkich obowiązków w stosunku do Polski nałożonych traktatem wersalskim. — Polska, jak musi być panią swych odwiecznie polskich ziem zachodnich, tak musi mieć wolny dostęp do Bałtyku w pełnem znaczeniu tego słowa.

SRPAWA ADMINISTRACJI.

Dążąc do uporządkowania administracji, — zwłaszcza na kresach — położy rząd nacisk na konieczność zespolenia działalności organów różnych gałęzi administracji, zgodnie z postanowieniami konstytucji i domagać się będzie od nich obywatelskiego traktowania całej ludności.

Rząd nie będzie tolerował żadnych wykroczeń pod tym względem, ponieważ pragnie, aby administracja i służba bezpieczeństwa zdobyły powszechne zaufanie i uznanie, Z drugiej strony okaże rząd pełne zrozumienie dla potrzeb pracowników państwowych w granicach możliwości skarbowej.

ZWIĘKSZENIE DOCHODOW PANSTW.

Dochody państwowe zwyczajne będą wzmocnione przez wysoki podatek majątkowy progresywny. Sanacja skarbu będzie prowadzona nadal łącznie ze sanacją życia finansowego samego społeczeństwa, a to przez wprowadzenie do obliczeń i rozrachunków oraz kredytu i oszczędności miernika złotego. Jednocześnie będzie rząd przygotowywał reformę walutową, wprowadzanie złotego do obiegu oraz założenia Banku emisyjnego, Nie będzie to wcale połączone z zaniedbaniem marki polskiej, przeciwnie, tak samo, jak to było w ostatnich miesiącach, rząd będzie chronić markę polską przed upadkiem.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

W dziedzinie handlu i przemysłu rząd będzie szedł po linji wyzyskania inicjatywy prywatnej celem wydobycia tych walorów, jakie ta dziedzina posiada, dla życia prywatnego jakoteż państwowego.

Z szczególniejszą niż dotąd troską i pieczołowitością zajmie się rząd sprawą drobnego przemysłu i handlu oraz rękodzieła, mając na względzie nie tylko utrzymanie samodzielności tej ważnej warstwy społecznej i narodowej, ale także samą egzystencją naszych miast, jako ważnej siedziby ruchu narodowego i intelektualnego.

GOSPODARKA LEŚNA.

W dziedzinie gospodarki leśnej będzie zadaniem rządu rozciągnięcie ścisłego nadzoru nad gospodarką w lasach prywatnych i państwowych i stanowcze przestrzeganie obowiązkowego zalesienia wyciętych obszarów. Celem ochrony przed rabunkową eksploatacją, rząd nie cofnie się w razie potrzeby przed wydaniem zakazu wywozu drzewa za granicę.

REFORMA ROLNA.

Uważając przeprowadzenie reformy rolnej za jeden z najważniejszych punktów programu swego, podejmie rząd niezwłocznie prace zmierzające do usunięcia wszelkich przeszkód, jakie dotąd stały na drodze urzeczywistnienia tej wielkiej reformy. Rząd zastrzega sobie jednak zgłoszenie pewnych zmian — umożliwiających bardziej celowe i stanowcze rozwiązanie tej sprawy. Dotyczy to wszczególności zagwarantowania minimalnej ilości obszarów państwowych, martwej ręki i prywatnych, podlegających parcelacji, która wynosić winna conajmniej 400000 morgów rocznie, należytego rozgraniczenia kompetencji urzędów ziemskich i władz sądowych oraz finansowania reformy rolnej na zasadach renty ziemskiej i umiarkowanych cen, tak przy parcelacji dobrowolnej jak i przymusowej.

Rząd żywi pełną nadzieję, że oparty o zasady słuszności i sprawiedliwości, daleki od wszelkiego imperjalizmu, potrafi skierować zdolności patrjotycznego narodu polskiego do współpracy z innymi narodami, dla własnej jaśniejszej przyszłości i dobra ludzkości.

ZNIKOME WRAŻENIE EKSPOSE'A.

Ekspose nie wniosło nic nowego i było nad wszelkie spodziewanie bezbarwne. W godzinnem przemówieniu czytanem z rękopisu wyliczył premier szereg zagadnień bieżących polityki polskiej ograniczając się w ich przedstawieniu do samych ogólników. Często sprawy bardzo ważne, jak sprawę mniejszości narodowych, ujmował program w jedno zdanie, mianowicie, że rząd będzie sprawiedliwy i wolny od szowinizmu, natomiast znalazł premjer dość czasu do poruszania takich szczegółów, jak to, że nie będzie się wydawało pozwoleń na wywóz drzewa. Premjer podkreślił, że będzie prowadził politykę pokojową w porozumieniu z ententą, będzie bronić marki polskiej i dążył do konsolidacji administracji państwowej. Gdy premjer mówił o reformie rolnej nawet na ławach Piasta nie utrzymano powagi. Wogóle cała Izba przyjęła ekspose chłodno i bez entuzjazmu nawet na prawicy. Również nie było gorętszych sprzeciwów na lewicy, słychać było tylko od czasu do czasu ironiczne uwagi. Trzeba zaznaczyć, że Witos czytał ekspose z widocznem zdenerwowaniem i tremą i często się mylił. Po odczytaniu ekspose odroczono posiedzenie Sejmu do dziś do godziny 10 rano. Na porządku dziennym dyskusja nad ekspose.

WŁADYSŁAW ORKAN. 38

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy).

— No, no, nie tłumacz, serce — począł dobrotliwie. — Wszystkich on nas tu oczarował ten piękny pułkownik. Wszyscy za nim tęsknimy, za wyjątkiem chyba... ale o tych tam... Nawet ja stary nie uszedłem, widzisz, onych uroków. Jakby mi co zadał. Przyznam się otwarcie: pokochałem go, jak syna. I jeżeli to w wyrokach boskich, nie życzyłbym sobie dla królewny mojej lepszego nadeń obrońcy.

Panna poniżyła się do ręki starca. On też ze wzruszeniem ucałował róże jej czoła.

Szczęśliwy zamknąłbym oczy, że przyrzeczenie, dane rodzicowi twemu...

Roztajał w sercu. By otrzeźwieć, przeszedł po izbie parę razy, strzepując chustką łzy z powiek.

— Wieści wprost odeń nie mam — począł. Lecz to wiem, że bawił w Tyńcu u opata, poczem na Śląsko udał się dla poczynienia zaciągów. Miesiąc już minął od jego wyjazdu. A tu się niewiele tymczasem zrobiło. Sawka, Czepiec, zapadli gdzieś, ani o nich słychu. Coś tam pono żywiej Łętowski w Dunajcu się rusza, trzebaby mi się z nim zetknąć —, a tu sprawy gospodarcze jedna za drugą zachodzą, dnia niema wolnego, by się poza dom wychylić. Mówią, że tam gdzieś po wsiach jakieś skupiska, narady — ale co to — rezultatu żadnego nie widać. Trzebaby coś przedsięwziąć... Każ mi też, serce, zawołać pana Stanisława.

— Pana Gosławskiego niema u siebie.

— Gdzież on?

Panna Zofia wzgardliwie wzruszyła ramiony.

— Tam, gdzie zwyczajnie: u Węgra.

— Zaopuścił się od jakiegoś czasu...

— Co gorsza, w jakieś dziwne towarzystwa się wdał. Włóczą się za nim. Tu nawet do oficyn zachodzili — postaci obce, nietutejsze... Miałam już dawno wuja przestrzedz. Niech wuj zawezwie go, rozmówi się z nim w cztery oczy. Ja nie mogę — nie chcę go widzieć.

— Hm... no tak... rozumiem...

Pan Gosławski rzeczywiście dni całe i nocy większą część spędzał w gospodzie Węgra. Zrazu niby służbowo, jako pozostawiony w mieście oficyer werbunkowy, lecz wnet urzędowanie owo przeszło w stateczne pijaństwo. Już od rana nietrzeźwy, plątał się po szynkowni, przysiadał się do towarzystw, jakie się zdarzyły — a że zaczepny był i prędko uraźliwy, przychodziło nieraz do awantur słownych i bijatyk, przyczem trafiło się, iż poturbowanego siłą wyrzucono na ulicę. To było w czasie, gdy bergiem trwał; gdy i gospodarz lekceważył jego wiatrem podszytą kontuszowość.

Nagle, niewiada, jakim cudem, odmieniła się fortuna. Począł rzucać pieniądzmi, począł płacić, — nieraz całej karczmie stawiał, ktoby jeno był. Tedy zbiegano się z miasta — hucznie było — na rękach go noszono. A on cyganów sprowadzał, grać im kazał, pił i hulał do upadłego.

Były znów dni, gdy zamykał się w bokówce i pił samotnie, na umór. A wzdychania jego ciężkie i desperackie: „Gorze! gorze!...“ wydzierały się na izbę szynkowną.

W takich chwilach, odwagą pijacką pobudzany, postanawiał stanowczo z Zofią się rozprawić. Lecz gdy do dworu powracał, słabł w zamiarze, albo też nie mógł jej w osobności spotkać. Widocznem było: unikała go.

Nareszcie raz, gdy wracał z oną mocną postanową z miasta, napotkał ją przy furcie ogrodu. — Na powitanie skinęła mu głową i chciała go wyminąć. Zastąpił jej rezolutnie.

— Jedno słowo, panno Zofio, jedno słowo...

Zmierzyła go z góry oczyma.

— Jeżeli waćpan masz co do mnie, to proszę do dworku. Wuj też czeka, dawno za waćpanem posyłał.

— Na miłość Boską! — złożył dłonie. — Czy waćpanna nie widzi, co się ze mną dzieje?...

— Widzę, że waćpan winem podniecony...

— Piję, bo muszę, bo mię rozpacz szarpie, bo szaleństwo mózgu się ima...

— Poco tu nadużywać słów. Skłonność to raczej zgubna, z którą walczyć trzeba...

— Panno Zofio! Czyż godzi się za moje służby wierne, tyloletnie...

(C. d. n.).

uznawać nie będzie i ich zarządzeniom się nie podda.

We Lwowie, 31. maja 1923.

Delegacja krakowskiej młodzieży akademickiej na 3-ci Zjazd ogólno- akademicki we Lwowie.

Przewodniczący: Ciołkosz Adam.

Z przytoczonej deklaracji na szczególne podkreślenie zasługuje ustęp, mówiący o obsyłaniu partyjnych konwentyklów akademickich przedstawicielami władz państwowych. Nie dopuszczalnym jest także i napiętnowania godnym, azeby władze uniwersyteckie udzielały na odbywanie partyjnych sejmików akademickich murów uniwersyteckich i posuwały się aż do zawieszania na czas tych sejmików wykładów, jak to się dzieje obecnie we Lwowie.

Jak się dowiadujemy, klub „Wyzwolenia" poruszy tę sprawę na terenie sejmowym.

DEKLARACJA PROTESTUJĄCA MŁODZIEŻY LUDOWEJ KRAKOWSKIEJ.

Do Prezydjum Delegacji Krakowskiej na Zjazd zwołany przez Komitet Wykonawczy II-go Ogólnego Zjazdu P. M. A. na ręce kol. Klaudjusza Hrabyka.

Zważywszy: 1) że zasady według których zostały przeprowadzone w środowiskach wybory delegatów nie pozwoliły na to, by Zjazd miał charakter Zjazdu Ogólnego P. M. A.

2) że Zjazd nie zostaje uznany za ogólnoakademicki przez Związek organizacyjny Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej.

3) że stoimy na gruncie jednolitości akademickiego ruchu ludowego, solidarności środowiskowych organizacji ludowych i karności wobec władz organizacyjnych.

Niniejszym poczuwamy się do obowiązku złożyć na ręce Szanownego Kolegi mandaty delegatów na Zjazd, zwołany przez Komitet Wykonawczy II. Ogólnego Zjazdu P. M. A.

Jan Jarosz, Licharoniec Władysław, Piechowski Bohdan.

UCHWAŁY ZARZĄDU GŁ. ORGANIZACJI POL. AKAD. MŁODZIEŻY LUDOWEJ.

Zarząd zebrał się we Lwowie i powziął następujące uchwały:

Zarząd główny Związku Organizacji Polskiej Akadem. Młodzieży Ludowej, na posiedzeniu odbytem w dniu 30. maja br. we Lwowie w związku ze Zjazdem zwołanym przez Komitet wykonawczy II Ogólnego Zjazdu Pol. Akad. Młodzieży — wychodząc z założenia, że wybory delegatów na Zjazd oparte były na ordynacji krzywdzącej poważną część polskiej młodzieży akademickiej i nie pozwalającej na wzięcie udziału w zjeździe reprezentantom ogółu pol. młodzieży akad. uchwala:

1) nie uznać zwołanego zjazdu za ogólnoakademick.

2) uważać uchwały powzięte przez ten zjazd za nieobowiązujące dla Organizacyj Pol. Akad Młodzieży Ludowej.

Zarząd Główny Związku Org. Polsk. Akad. Młodzieży Ludowej obejmującej w swych organizacjach całokształt ruchu ludowego stwierdza że ostatnie przesunięcie na terenie parlamentarnym w niczem nie zmieniły dotychczasowego stanowiska organizacyj, które streszcza się w upartej woli scałkowania ruchu ludowego starszego społeczeństwa i wychowania w głębokich zasadach ideowych całej ludowej młodzieży akademickiej będąc w przekonaniu, że tym sposobem dojdzie do ujednostajnienia ruchu ludowego. (Całkowanie się organizacyjne może się odbywać tylko na podstawach ideowych, tem bardziej w środowiskach młodzieży; W ruchu ludowym dokonał się przedział — część będąca ludowcami tylko z imienia, odmaszerowała na prawo i weszła w skład reakcyjnego obozu. W tym wypadku o solidarności nie może być mowy i młodzież ludowa wobec tych przełomowych faktów musi zająć stanowisko czujne i idewe co zgodne jest z jej charakterem. Musi i wśród młodzieży ludowej nastąpić wyjaśnienie stosunków, dokonać się powinno oczyszczenie jej szeregów z żywiołów prawicowych i materjalnymi interesami z grupą Witosa związanych. W Krakowie proces ten już się rozpoczął. Kilkunastu piastowców z wśród młodzieży akad. wstąpiło do organizacji nd. Grupa Witosa wskutek tego ma zdecydowane oblicze. Red.).

Wrzenie w klubie Piasta.

Senator Dobrucki przyłączył się do grupy Dąbskiego. Możliwość dalszych secesji.

Warszawa. (Tel. wł.) (M) Do klubu ludowego PSL. przystąpił sen. Dobrucki, należący dotąd do Piasta. W ten sposób klub Dąbskiego liczy już 17 członków a należy się spodziewać dalszych secesji, gdyż niezawodnie w klubie Piasta trwa w dalszym ciągu.

Koncentracja wojsk sowieck. nad granicą rumuńską

(Tel. wł. „Kurjera Lwowskiego").

Pogr. polsko-sow. 28. maja.

Jak się dowiaduję, dwie dywizje sowieckie, jedna kozacka, kwaterująca dotychczas na Krymie, a druga charkowska dostały rozkaz rozmieszczenia się nad granicą rumuńską. Translokację tę motywują władze sowieckie koniecznością „tępienia bandytyzmu i kontrrewolucyjnej akcji".

Argus.

Przed bankructwem Niemiec.

OLBRZYMI SPADEK MARKI NIEM.

Berlin. (Tel. wł.) (M) Ostatni dalszy spadek marki niemieckiej wywołuje w całych Niemczech wielkie zaniepokojenie. Dolar notowano wczoraj 69000, a wieczorem nawet 72000 mk. niem. W ten sposób korona austrjacka stoi już dziś wyżej niż marka niem. Jako bezpośrednią przyczynę spadku marki niemieckiej — wymieniają postanowienie podniesienia ceny węgla o 50 proc. co spowoduje niewątpliwie poważny wzrost drożyzny w całem państwie. Istotną przyczyną tego stanu rzeczy jest oczywiście celowe rujnowanie stanu finansów państwa niemieckiego. I tak dług państwa rośnie w Niemczech o 130 miljardów mk. niem, dziennie. W tygodniu ubiegłym wydrukowano, w Niemczech na pokrycie zapotrzebowań pieniężnych rządu 974 miljardów mk. niem. Suma będących obecnie w obiegu banknotów wynosi 7'5 tryljona.

Sprawy polskie.

„NOWY PROGRAM" PIASTA.

Warszawa. (Tel. wł.) (M) Na wczorajszem posiedzeniu klubu Piasta omawiano ekspose rządowe i ustalono szczegóły przemówienia, które na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przy dyskusji nad deklaracją rządową, wygłosi prezes klubu pos. Dębski.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE PRZECHODZĄ DO OPOZYCJI WOBEC RZĄDU.

Warszawa. (Tel. wł.) (M) Kluby mniejszości narodowych: Ukraińcy, żydzi i Niemcy uchwaliły zająć wobec rządu stanowisko opozycyjne. Zwracają uwagę motywy stanowiska Niemców, którzy oświadczają, że aczkolwiek Witos w ekspose swojem zajął w stosunku do Niemców stanowisko przychylniejsze, niż to swego czasu uczynił Sikorski, to jednak muszą czekać na czyny.

PIERWSZE ROZDŹWIĘKI.

Warszawa, (tel. wł.) (M). Na posiedzeniu komisji prawniczej dyskutowano projekt amnestji wniesiony dnia 21. maja br. przez gen. Sikorskiego w związku z ustaleniem granic wschodnich. W dniu wczorajszym projekt miał być ostatecznie przyjęty przez komisję prawniczą, lecz ze strony prawicy postawiono wniosek, by projekt amnesji ze względu na odmienne zapatrywanie na temat obecnego rządu odroczyć. Ten wniosek wywołał burzę na lewicy i pomimo to większością 12 przeciwko 8 głosów zostaj uchwalony.

DYMISJA PROF. ASKENAZEGO.

Warszawa. (AW.) Dowiadujemy się, że pierwszy delegat Polski przy Lidze Narodów prof. Szymon Askenazy złożył na ręce ministra spraw zagranicznych prośbę o zwolnienie go z obowiązków delegata. Dymisja została przyjęta. Agendy pierwszego delegata przekazano tymczasem posł. polskiemu w Bernie szwajcarskiem Modzelewskiemu.

ZAMIAR POWOŁANIA CYWILNEGO MIN(STRA SPRAW WOJSKOWYCH.

Warszawa, (tel. wł.) (M). W kołach sejmowych mówią, że w kołach rządowych rozważa się plan obsadzenia ministerstwa spraw wojsk. na podstawie rozdziału spraw fachowo-militarnych od administracyjno-cywilnych przyczem na czele resortu min. spr. wojsk. stanąłby człowiek cywilny, mianowicie Z. L. N. wysuwa na ministra spr. wojsk. obecnego komisarza generalnego Rzpltej w Gdańsku Plucińskiego, zaś grupa Dubanowicza chciałaby widzieć na tem stanowisku byłego wiceministra spraw zagranicznych pos. Stefana Dąbrowskiego. Sprawy fachowo militarne oddaneby były w związku z tym projektem w ręce szefa sztabu generalnego który piastowałby jednocześnie godność naczelnego wodza armji. Jako kandydata na to stanowisko wymieniają w kołach sejmowych gen. Szeptyckiego

PRZYJAZD PREZYDENTA RZPLTEJ DO ŁODZI.

Łódź. (Pat.) Punktualnie o godz. 17'20 przybył prezydent Wojciechowski do Łodzi. Po przywitaniu go przez wojewodę i dowódcę DOK Majewskiego jakoteż przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych udał się prezydent wraz ze świtą do wzniesionej przez miasto bramy triumfalnej, przy której oczekiwał z chlebem i solą prezydent miasta Rżewski. Witany entuzjastycznie przez zgromadzony tłum, pojechał prezydent samochodem przez park ks. Poniatowskiego do katedry, gdzie powitał go ks. biskup Tymieniecki, w otoczeniu licznego duchowieństwa i alumnów seminarjum duchownego. Wieczorem odbył się bankiet, wydany przez miasto na cześć Prezydenta w sali Grand Hotelu.

Wiadomości telegraficzne.

Zjazd lekarzy internistów z całej Polski odbędzie się w Wilnie w dniach 8, 9 i 10 lipca br.

Bezpośrednia komunikacja pocztowa między — Polską a Letgalją. Starania posła Jodki w tej sprawie doprowadziły do pomyślnego wyniku. Z dniem 1 czerwca br. poczta polska skierowana będzie do Dynaburga, a nie jak dotąd przez Rygę. (Pat.)

Przegląd światowy.

WALECZNE OCZEKIWANIE KLĘSKI.

(ek) Akcja oporowa w Zagłębiu Ruhr podjęta przez gabinet Cuna i wszczepiana następnie w mózgi całego społeczeństwa niemieckiego, — stała się obecnie kategorją myśli politycznej, przyzwyczajeniem idee fixe. Mimo że zdrowy rozsądek widzi tylko klęskę w razie podtrzymania oporu nie zawsze biernego, rozjudzeni spadkobiercy idei Fritza Wielkiego zaprotestowali przeciw zmienionej orjentacji Cuna przeciwko wejściu na drogę ugodowego rozwiązania konfliktu.

Prezydjum złączonych niemieckich towarzystw związków ojczyźnianych wystosowało do rządu Rzeszy oświadczenie, występujące energicznie przeciwko przedstawieniu nowych propozycji państwom Ententy. W oświadczeniu tem między innymi powiedziano, że rząd Rzeszy postąpił nielojalnie wobec tych kół politycznych i grup, które pchał do walki. Porozumienie zdaniem autorów deklaracji niweczy tylko owoce walki uzyskane nad Ruhrą. Francja głosi oświadczenie pomimo gotowości z naszej strony takiego porozumienia nie chce, a przeciwnie pragnie podyktować nam nowe warunki. Wobec tego każda nowa oferta Niemiec z góry jest skazana na to, aby nie mieć powodzenia. Wysłanie nowych propozycji będzie stanowiło oznakę słabości, kończy oświadczenie i da wrogom pretekst do nowych wymuszeń.

W BUŁGARJI SPOKOJ.

(j) Agencja bułgarska zaprzecza pogłoskom ze źródeł wiedeńskich, jakoby w Bułgarji wybuchła rewolucja, w kraju panuje spokój, wiadomość wyssana jest z palca.

POLITYKA NOWEGO GABINETU ANGIELSK.

(j) Premjer angielski p. Balduin pragnął wprowadzić do gabinetu p. Chamberlaina, spotkał się jednak z niezwyciężoną opozycją die — hardsów. W ten sposób rozbiły się usiłowania stworzenia jednego frontu konserwatywnego.

Problemami, które najbardziej interesują premiera są: sprawa odszkodowań i okupacja Ruhr, oraz bezpieczeństwo Francji. „Observer" dowiaduje się, że Anglja przedłoży Francji pakt gwarancyjny podobny temu, jaki Lloyd George w Cannes przedstawił. Wejść doń mają postanowienia tyczące obrony frontu powietrznego Francji i Anglji.

Spodziewają się również w Londynie, że na najbliższą notę niemiecką aljanci zredagują wspólną odpowiedź, gdyż rząd angielski zamierza porzucić neutralność dotychczasową. P. Balduin radby wszcząć rokowania porozumiewawcze w celu uregulowania wszystkich spraw finansowych wynikłych z wojny.

Ponieważ ambasador angielski w Waszyngtonie sir Auckland Geddes zagrożony ślepotą, prawdopodobnie ustąpi, placówka ta powierzona będzie p. Chamberlainowi.

Garnizonowy teatr świetlny we Lwowie.

(a) Szczytne zadanie tępienia analfabetyzmu wśród świeżo zaciężnych żołnierzy armji polskiej, spełnia z gorliwością lwowska komenda miasta, która referat oświatowy poleciła kap. Klinkowi, znanemu z prac na polu oświatowem i narodowem. Jest to zadaniem wszystkich komend wojskowych w naszem Państwie, żołnierz bowiem potrzebuje do zupełnej doskonałości nietylko wyćwiczenia fizycznego i wojskowego, ale w tym samym stopniu także zdobyć musi wiedzę czytania i pisania, ci zaś, którzy nabyli w szkołach naukę, muszą pogłębiać ją przez odpowiednie wykłady, przedstawienia itp.

Nową placówką kulturalno-oświatową oddała komenda miasta onegdaj, jak już donosiliśmy, do użytku żołnierzy lwowskiego garnizonu. W sposób uroczysty otwarto garnizonowy teatr świetlny, mieszczący się w obszernej sali parterowej koszar „Gwardji narodowej" przy ul. Kurkowej. W uroczystości tej wzięli udział komendant korpusu gen. Jędrzejewski, komendant miasta gen. Thulie, który gorliwą opieką otacza wojskową instytucję oświatową, jego zastępca pułk. Haudek, prezyd. m. Neuman, wicepr. dr. Chlamtacz, prezes apel. Czerwiński, prezes kolei Barwicz, reprezentanci TSL. pp. Aleksandrowicz i dr. Poratyński, reprezentanci prasy, grono oficerów i liczny zastęp żołnierzy.

Przemówił do zebranych kap. Klink, omawiając na wstępie pracę oświatową w wojsku i jej doniosłe skutki. W przeciągu ostatniego roku w garnizonie lwowskim w 48 kompletach szkolnych uczyło się pod kierownictwem oficerów i nauczycieli cywilnych 1917 żołnierzy analfabetów i 308 żołnierzy półanalfabetów. Istnieją też rozmaite kursy dokształcające dla podoficerów. Obok bibljotek żołnierskich po oddziałach, powstała i rozwija się pięknie garnizonowa bibljoteka rejonowa dla szeregowych. W okresie zimowym rozwijały w oddziałach pożyteczną działalność teatry żołnierskie, które odegrały ogółem 41 sztuczek, dając żołnierzowi miłą i godziwą rozrywkę. — Wykładów i odczytów z różnych dziedzin wiedzy odbyło się 1200, z tej liczby 180 z obrazami świetlnemi. Mowca złożył gorące podziękowanie wszystkim tym, którzy byli pomocnymi w pracy oświatowej dla żołnierza polskiego, w szczególności Kuratorjum szkolnemu, Komitetowi kursów dla dorosłych, gminie m. Lwowa, dyr. Tomickiemu, dyrekcji teatrów miejskich, Tow. Szkoły ludowej, Komitetowi rozrywek dla młodzieży, Lwowskiemu Instytutowi muzycznemu, Uniwersytetowi lud. im. A. Mickiewicza, oraz szeregowi osobistości z grona oficerskiego.

Sala przeznaczona dla teatru świetlnego będzie zarazem zaczątkiem „Domu żołnierza polskiego" we Lwowie. Zdobycz to dla garnizonu lwowskiego tem większa, że obecnie warunki mieszkaniowe nie pozwalają na tworzenie świetlic we wszystkich oddziałach, które doniosłą rolę odgrywają w życiu żołnierza. W sali tej odbywać się też będą pogadanki i wykłady z obrazami świetlnemi. Pierwsze fundusze na teatr świetlny dał Komitet obywatelski Obrony Państwa we Lwowie i Polski Czerwony Krzyż.

Następnie gen. Thulie odczytał list nadesłany na jego ręce z zarządu Tow. Szkoły ludowej z życzeniami rozwoju i kwotą dwu miljonów mp. na cele teatru świetlnego. Oby społeczeństwo polskie otaczało nową powstałą placówkę oświatową takiem samem poparciem.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Erazma bisk.; gr. kat. Ftałateja. Jutro rz. kat. G. 2 po Św., Klotyldy; gr. kat. N. 1. S. S. H. 8. Wschód słońca 3·22, zachód 7·21.

TEATR WIELKI.

Sobota o 2·30 pop. „Orlę".
Sobota o 7·30 wieczór „Don Juan", opera w 2 aktach 7 odsłonach W. A. Mozarta.
Niedziela o 2·30 pop. „Orlę" (po raz ostatni) — wieczór „Madame Butterfly" (występ H. Łowczyńskiej).
Poniedziałek „Łabędzie jezioro (50 prc. zniżki).

TEATR MAŁY.

Sobota „Świderek".
Niedziela o 3 pop. „Zagroda Sobkowa".
Niedziela wieczór „Świderek".
Poniedziałek „Tragedja dzieci" (40 prc. zniżki).

TEATR NOWOŚCI.

Sobota „Narzeczona Lukullusa".
Niedziela „Bajadera".
Poniedziałek „Dom Magdaleny" (50 prc. zniżki).

Z Młodej scenki. W sobotę i niedzielę „Hedda Gabler", sztuka w 4 aktach H. Ibsena. Pocz. o g. 8 wieczór.

Teatr liter.-art. „Bagatela", Rejtana 3.

Od 31. maja b. r. Część I. „Nieoczekiwany gość", farsa pióra Bebe. Część solowa: B. Bronowski, M. Mirski, B. Kamiński, La Boheme. Część III. „Fałszywe konto", farsa, opracował Bebe Pocz. o godz. 8·30 wieczór.

We Lwowie.

— **Tydzień dzieci T. O. M.** Program ustalony przez Komitet obywatelski obejmuje zbiórki uliczne i po lokalach w czasie od 3. do 10. czerwca i wielką zabawę na placu Targów Wschodnich dnia 3. czerwca o g. 4. pop.

Uprasza się Panie i Panów o odbiór woreczków zbiórkowych w sobotę w biurze gł. T. O. M. ul. Koralnicka 6, I. p. od 9—1 i od 4—7, zaś w niedzielę w Sądzie Apelacyjnym ul. Batorego l. 1, cały dzień.

— **Otwarcie Księgarni Książnicy Polskiej T. N. S. W.** odbędzie się dziś 2. bm.

— **Obiecany raj — i smutna rzeczywistość.** Pamiętamy, jaki nam raj ziemski obiecywała ósemka w czasie wyborów. Jak uporczywie pchała się do rządów, tratując wszystkie wysiłki ludzi najlepszej woli. Twierdziła, że dopiero pod jej rządami będzie dobrze i tanio.

Mamy rząd prawicowy. A marka spada coraz szybciej, ceny coraz szybciej idą w górę.

— **Rocznica rozpoczęcia budowy II domu Techników.** Technik lwowski obchodzi w niedzielę dnia 3-go czerwca br. 1-szą rocznicę rozpoczęcia budowy II. Domu Techników i wszystkich, którym cel budowy nie jest obcy do udziału w uroczystości zaprasza.

W dniu tym wstęp na budowę otwarty. Przedstawicielom władz sfer fachowych i finansowych udziela się wszelkich informacji dotyczących bydowy na miejscu.

— **Gościnny występ primadonny królewskiej opery w Belgradzie H. Łowczyńskiej.** W niedzielę 3 bm. wystąpi jedyny raz tylko nadworna śpiewaczka króla serbskiego — H. Łowczyńska w „Madame Butterfly" dyrekcja korzystając z przyjazdu śpiewaczki uprosiła ją na jeden występ.

— **Zjazd cukrowników z całej Polski** odbędzie się w niedzielę 3. b. m. we Lwowie. Weźmie w nim udział przeszło 100 uczestników. Otwarcie zjazdu nastąpi w Izbie handlowo przemysłowej o godz. 11-tej przedpoł. W poniedziałek rano wyjadą uczestnicy zjazdu do Borysławia a stamtąd przez całe Podkarpacie do Krakowa.

— **Dwu uczniów utonęło w kąpieli.** Nieszczęśliwy, grozą wstrząsający wypadek zdarzył się we środę w Mszanie dolnej. Przybyli tam na wycieczkę uczniowie szkoły św. Józefa ze Lwowa. Czas spędzili na zabawie i kąpieli. Przy wyjściu z kąpieli okazało się, że dwu uczniów brak. Energiczne poszukiwania doprowadziły do znalezienia dwu nieszczęśliwych ofiar własnej nieostrożności. Zwłoki splecione były rękoma. Wynika stąd, że jeden czując, że tonie, i pragnąc się uratować, pociągnął drugiego na dno. — Wszelkie zabiegi odratowania okazały się bezskuteczne. Ofiarą nieszczęśliwego przypadku padli uczniowie Marjan Moliński i Wiktor Klimowicz.

— (t) **Inkasowała do swej kieszeni.** Właściciel biura węglowego przy ul. Staszica l. 3. Zdzisław Kawecki doniósł wczoraj policji że manipulantka jego Stanisława Altmann inkasując w jego imieniu w firmie N. Górskiego kwotę 1,015.000 marek oddała mu tylko 500 tysięcy. Tę samą „manipulację" powtórzyła ona jeszcze dwukrotnie, a to inkasując w fabryce Ferrum, przy ul. Żółkiewskiej, kwotę 2 miljony, 500 tysięcy przywłaszczyła sobie i od dyrektora Tow. agrarno osadniczego Parylaka, pobierając kwotę 2 miljony, zatrzymała 220 tysięcy marek.

Po długich poszukiwaniach aresztowano Altmann wieczorem około godz. 9-tej w kawiarni „Szkockiej" zabawiającej się wesoło w towarzystwie oficerów.

— (t) **Złożył wizytę i ukradł lakiery.** Aresztowano wczoraj Izaaka Brotta, malarza pokojowego który przyszedł na wizytę do kelnera Gustawa Palika do Hotelu Centralnego przy ul. Rejtana wstąpił po drodze naprzód na portjerkę, gdzie „ściągnął" meszty lakierowe pokojowej Anastazji Teciak, a następnie do pokoju Nr. 16 zkąd zabrał bieliznę pościelową wart. 145000 marek. Meszty wyciągnęła właścicielka Brattowi z kieszeni, bielizny jednak dotychczas nie znaleziono.

Z całej Polski.

— **Na poświęcenie kamienia węgielnego** pod gmach akademji górniczej w Krakowie, przybywa tam dn. 15 bm. prezydent Rzplitej.

— **Królewska para rumuńska przybywa do Warszawy** 24. bm. Towarzyszyć będzie jej min. spraw zagranicznych Bratianu. Królewstwo rumuńscy zamieszkają w zamku i zabawią w Polsce kilka dni. (AW)

Ze świata.

— (i) **Królowa pereł.** W Broome wyłowiono perłę ważącą 102 gr., której wartość obliczają na 750000 fr.

— (i) **Nowe serum.** Dr. Cole lekarz Instytutu Rockfellera wynalazł serum przeciwko zapalaniu płuc, dotąd uzyskano znakomite wyniki.

— (i) **Statki podwodne będą mogły strzelać.** Admiralicja angielska zbudowała statek podwodny nowego typu, wypychający przy zanurzeniu 3500 ton wody. Statek zaopatrzony będzie w armatę 12 salową, która będzie mogła strzelać z wody, gdy zanurzenie wynosić będzie 6 metrów.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— Polskie Towarzystwo filozoficzne. Dziś **w sobotę odbędzie się o godz. 8. wieczór w seminarjum filozoficznem uniwersytetu (gmach posejmowy) 241, posiedzenie naukowe, na którem p. H. Bad wygłosi odczyt p. t.: Teorja względności Wenzla Hofmana. Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych mp. 500, dla młodzieży akademickiej mp. 100.**

— Popularne Wykłady Higjeniczne. W niedzielę dnia 3. czerwca o godz. 11-tej w sali Kinoteatru „Kopernik" odczyt Dr. Krzemickiego, połączony z pokazem licznych przeźroczy i obrazu kinematograficznego p. t.: „O chorobach wenerycznych i higjenie życia płciowego", część I-sza. Wstęp tylko dla mężczyzn!

— Teatr na prowincji. Komedja Katerwy: „Igraszki z ogniem" wystawioną będzie po raz pierwszy w sobotę 2 czerwca w Przemyślu. — Główne role odtworzą dyr. Mikułowicz i p. Zoë Norman, b. artystka teatru bydgoskiego pod dyr. Siemaszkowej, ostatnio teatru wileńskiego im. Syrokomli.

— Z „Młodej Scenki". „Hedda Gabler", Ibsena, pełne ekspresji i siły dramatycznej, ukaże się w interpretacji zespołu „Młodej Scenki" po raz pierwszy w sobotę dnia 2-go czerwca, następnie w niedzielę dnia 3-go czerwca br. — Bilety otrzymać można w kancelarji szkoły dramat. lub Konserwat. od 11—1 i od 5—6. Początek punktualnie o godz. 8 wieczór.

— Otwarcie sezonu w uzdrowisku Brzuchowice, połączone z posiedzeniem zakładów klimatycznych i przemysłowych spółki z ogr. por. „Brzuchowice" odbędzie się w Brzuchowicach w niedzielę 3 bm. o g. 10 rano.

— Festyn Tow. ochotniczej straży pożarnej „Sokół" odbędzie się — w niedzielę to jest 3-go czerwca b. roku w ogrodzie Kościuszki (pojezuickim), z współudziałem chóru Tow. drukarzy — „Ognisko". Dochód przeznaczony na fundusz mundurowy strażacki.

— Komitet Poranku urządzonego w niedzielę w południe w teatrze wielkim uprosił o współudział bohaterskiego tenora M. Prawdzica, który odśpiewa kilka pieśni.

TRYSTAN i ISOLDA Ryszarda Wagnera najwspanialsze dzieło mistrza z Beyreuthu, które na wczorajszym koncercie olbrzymie wywarło wrażenie, wykonane zostanie po raz ostatni jutro w niedzielę o godz. 11·30 przedpołudniem w sali Towarzystwa Muzycznego.

ADAM DIDUR przyjechał z Ameryki na krótki pobyt w Polsce. Znakomity artysta wystąpi z własnym koncertem we Lwowie z powodu licznych zobowiązań tylko jeden raz we środę 6. czerwca.

Do naszych czytelników. Do dzisiejszego **numeru załączamy cennik Nr. 8 Warszawskiej Spółki Manufakturowej, Warszawa, ul. Jasna Nr. 18. o ileby, który z Czytelników nie otrzymał cennika prosimy zwrócić się bezzwłocznie do powyższej firmy**

—•••—

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 1. czerwca.

+ **Kto może być maklerem giełdowym.** Dn. 7. czerwca b. r. wchodzi w życie rozporządzenie Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu w przedmiocie powoływania i zwalniania, oraz praw i obowiązków maklerów na giełdach pieniężnych w Polsce.

Nowe rozporządzenie przewiduje, że maklerem na giełdzie pieniężnej może być tylko obywatel polski w wieku od 30 do 70 lat, który był przez dłuższy czas samodzielnym kupcem lub zajmował samodzielne stanowisko w bankowości, handlu lub przemyśle i posiada zasadniczo niezbędne do spełniania zawodu maklerskiego wiadomości, z których winien się wylegitymować przed specjalną komisją egzaminacyjną.

+ **Wzrost dochodów celnych.** Według tymczasowego zestawienia dochodów skarbowych w miesiącu kwietniu cła przywozowe dały mkp. 21,446.254.000, stanowi to 2/3 tego, co skarb państwa osiągnął z ceł przywozowych w r. ub., kiedy wpływy z tego źródła wyniosły marek pol. 31,705,056.647. (m)

+ **Posiedzenie rady nadzorczej „Polminu". Dyrekcja Państwowych Zakładów nie zostanie przeniesiona ze Lwowa!** W sobotę ub. tygodnia t. j. 26. bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie rady nadzorczej „Polminu", pod przewodnictwem inż. Świętochowskiego, szefa departamentu w zastępstwie ministra przemysłu i handlu, w obecności członków inż. Peplowskiego szefa Dyrekcji Górniczo-Hutniczej dr. Stefana Bartoszewicza, naczelnika oddziału naftowego, p. Terczyńskiego, reprezentanta ministerstwa skarbu, płk. Litwinowicza reprezent. ministerstwa spr. wojsk., oraz inżynierów Szaynoka, Szczepanowskiego, Widomskiego, Dydejczyka itd.

Dyrekcja Państwowych Zakładów Naftowych, przedłożyła sprawozdanie, oraz, po raz pierwszy, dokładny preliminarz wydatków i dochodów na najbliższy czasokres.

Następnie rozpatrywana była sprawa przeniesienia dyrekcji P. Z. N. do Warszawy, lub też Drohobycza. Po przemówieniach szeregu członków, którzy opowiedzieli się przeciwko tej myśli projekt ten, który podjęty był przez Główną Dyrekcję Górniczo-Hutniczą, uważać należy za pogrzebany. Między innemi podniesiono fakt, że wobec trwającej pracy celem doprowadzenia do wzorowego stanu działalności P. Z. N., która jest w toku nie można wprowadzać nowych trudności. Praca celem zupełnego uregulowania stosunków w. P. Z. N. ukończone zostały odnośnie do stanu spraw w naczelnej dyrekcji, natomiast sama fabryka pozostawia jeszcze duże pole do działania.

Na koniec udzielono uznania dyrekcji P. Z. N., na czem posiedzenie zamknięto. **(f.)**

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Akcje nadal słabe przy małych obrotach. — Waluty zwyżkowe. — Chodorów spadł na 141000 — Zieleniewski na 368000 Siersza el. 22—24000 — Tespy przejściowo 225000 zakończyły 222000 — Rakszawa 105000 — Pocisk 34—37000 — P. T. Bud. 24—27000 — Siersza g. spadła do 210000 — Niemojowski 55—54000 — Pezet 12500 — P. Nafta 22—23000 — Ruch w akcjach bankowych słaby — Bank Hip. notował 14500 — Bank Przem. 11750 — Ziem. Bank kred. 12000 — Dolary 54250 i 54150 — Żurych do 10000 Wiedeń 0'79½ — Praga awansowała na 1660 — Londyn 251000 — Korony cz. 1610 — Berlin potaniał na 0'83 — Paryż 3575 — Franki szw. 9900 — Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach zwyżkowa. — Usposobienie słabe. — Gazy 495—520 — Jaworzno 505—480 — Cegielski 52—50 — Gazolina 70, nieef. 60 — Machlejd 25—21½ — Azot 33 — Len 25 — Rucker i Höff. 41—40 — Nitrat 14—13 — Brugger 30 — Przem. węgl. 6½—6 — nieef. 1'6—1'8.

+ **Giełda zbożowa** licznie odwiedzana. — Ogólny obrót około 200 ton. Większe zainteresowanie w życie i owsie, pozatem sporadyczne transakcje w pszenicy, grochu i kaszy hreczanej. Tendencja utrzymana. Owies lekko zwyżkowy. Usposobienie ożywione.

+ **Kursa zbożowe.** Pszenica (za 100 kg. loco stacja załadowania) 180.000 mkp., żyto małopolskie 112.000, owies małopolski 152.000, groch ½ Victoria II. sorta 150.000, kasza hreczana 225.000.

+ **Akcje giełdy krakowskiej.** Pol. Tow. h. 13000 — Pharma 70000 — Zieleniewski 370000 Cegielski 60000 — Górka 330000 — Siersza górn. 220000 — Tepege 96000 — Trzebinia fabr. przetł. tł. 115000 — Chodorów cuk. 150000 — Siersza elektr. 25000.

+ **Akcje giełdy warszawskiej.** — Chodorów cukier 150000 — Warsz. rafin. cukru 800000 — Cegielski 51500 — Lilpoop 61000 — Modrzejów 310000 — Ostrowieckie Zakł. 275000 — Rudzki i Ska 84000 — Starachowice 252500 — Zieleniewski 375000 — Żyrardów 5875000 — Ćmielów 60000.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (M) Kursy walut zagranicznych i dewiz kształtowały się wśród tendencji zwyżkowej. Papiery publiczne bez ruchu. W dziale akcji tendencja niejednolita przy obrotach umiarkowanych.

—•••—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	1 czerwca	B) Akc przem.	1 czerwca
Akc. Związk. .	8000	Górka . . .	350000
Dyskont Lw. .	—	Oikos . . .	T 95000
Handl. Pozn. .	100000	Parowozy . .	T 82000
Hipot. akc. . .	T 14500	Patrja . . .	32000
Hipot. zemel. .	1000	Pezet . . .	T 13000
Małopolski . .	21000	Pocisk . . .	T 37000
Powszechny .	12000	Pol. Glob . .	4500
Przemysłowy .	T 14750	Pol. Nafta . .	T 23000
Ziemski kred.	T 13500	Pol. Tow. Bud.	T 27000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	14000
Browar Lwow.	T 215000	Rakszawa . .	T 105000
Chodorów . .	T 148000	Siersza el. . .	T 24000
Karpalit . .	T 40500	Gór. Siersza .	T 215000
Ćmielów . .	T 55000	Tepege . . .	150000
Portland z S. .	—	Tespy sól pot.	T 225000
Galicia . . .	2,200.000	Zieleniewski .	T 370000
Gafota ex . .	T 15000	Żegluga pol. .	6500

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 129	Lwów — dnia 1 czerwca 1922		Warszawa dnia 1 czerwca	Kraków dnia 1 VI.	Zurych dnia 30 V.	Berlin dnia 26 V
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·00·97	50·00
1 funt ang.	248000—250000	248500—250500	248750—252000	258000—260000	25 62	255858·75
100 frs franc.	355000—358000	356000—359000	355200—361500	362000—366000	36·72	36700·80
100 fr. szwaj.	980000—990000	987000—997000	970100—985000	101250—102000	100·00	99500·06
100 frc. belg.	303000 305000	304000—307000	305500—309700	300000—300000	28·60	31720·05
100 K czesk.	158500—161500	165000—168000	161500—163200	165000—167500	16·53	1632·90
100 K węg.	1200—1220	1200—1220	—·—	950—1050	—·10	10·17
100 K austr.	79—80	79—80	76—79	78—79	—·0078	77 05
100 M niem.	075—080	080—086	070—074	082—082	0·00·93	100·—
1 Dolar am.	54000—54500	54250—54750	52950—53450	55600—55700	5·54	55361·25
100 Lir wł.	25300—25500	255000—257000	258000—260700	26950—27050	26·30	2648 36
100 Lei rum.	27500—28500	27500—28500	—·—	000—000	2·42	94·65
1 guld. hol.	16000—16200	20000—20200	20700—21100	21700—21700	216 90	21645 25
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	98·25	8977·20
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	102·75	10274 25
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	142·00	14763 06

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

O przedłużenie wakacji szkolnych.

Na zjeździe miejskich lekarzy i działaczy sanitarnych w Warszawie uchwalono następującą rezolucję: „Wobec znacznego wzmożenia się w ostatnich czasach gruźlicy wśród młodzieży szkolnej, czemu sprzyjają opłakane warunki sanitarno-hygjeniczne szkół, a przedewszystkiem przeciążenie naukami, Zjazd zwraca się do ministerjum wyznań rel. i ośw. publ. o rewizję programu szkolnego z punktu widzenia hygjeny, wobec zaś zamierzonego skrócenia wakacji letnich do 6 tygodni, Zjazd kategorycznie wypowiada się przeciwko temu zamierzeniu, które niewątpliwe spotęguje szerzenie się gruźlicy wśród uczącej się młodzieży. (m)

Z sali koncertowej.

WAGNERA „TRYSTAN I IZOLDA".

Wczorajsze wykonanie wspaniałego dzieła wagnerowskiego, przez polskie Tow. muz. uważać się musi za jedno z najlepszych produkcji koncertowych w ciągu kilku ostatnich lat. Przy współudziale tak doskonałych sił solistycznych, jak pp. **Kohmana, Ruszkowskiej, Nahlikówny Dolnickiego i Szymonowicza** niestrudzony dyr. **Mieczysław Sołtys** osiągnął wprost doskonałe wykonanie.

Bliżej zaznajomieni z tą wspaniałą kompozycją wagnerowską nie mieli dość słów uznania dla orkiestry, która, mając w podkładzie symfonicznym do pokonania najpiękniejszą, ale i najtrudniejszą stronę kompozycji, zadziwiła precyzją dynamiczną, rytmiczną i polotem artystycznym. Solistów-gości Kohmana i Ruszkowską wraz z naszymi również doskonałymi artystami nagrodzono rzęsistemi zasłużonymi oklaskami za wzorową interpretację niezwykle trudnych partji. Odkładając obszerniejsze sprawozdanie do jutrzejszego (drugiego) fejletonu, stwierdzamy na razie wielki sukces artystyczny całej produkcji, która, jak zapowiedziano, będzie powtórzona jutro, w niedzielę w porze południowej.

Grd.

Listy z kraju.

NIEDOMAGAJĄCA ODBUDOWA.

Zborów. (Kor. wł.). Już od szeregu lat odbudowuje się powiat zborowski, jeden z najbardziej zniszczonych w województwie tarnopolskiem, lecz dzięki nietrafnej akcji pow. biura odbudowy nie widać tu niczego takiego, czegoby po tak idealnym tytule spodziewać się należało. To, co ongiś łatwo za pośrednictwem specjalistów przedsiębiorców budowano — teraz przy pomocy także P. B. O. nie jesteśmy często w stanie naprawić, lub przebudować. Czas mija bezpowrotnie, a w samym Zborowie nie odbudowano żadnego państwowego budynku n. p. Starostwa, Sądu, szkół itp. Cóż powiedzieć o powiecie? Wciąż się zaczyna, ale nie kończy, marnując czas i fundusz. Co jednego lata częścią odbuduje się, to zimą niszczeje i tak w kółko Macieju, aby P. B. O. żyło w setne lata. Ludność powiatu musi podróżować ze stratą czasu, zdrowia i mienia do Pomorzan lub do Złoczowa, zamiast do Zborowa, tak, jakby urzędy nie były dla niej, lecz ona dla urzędów. — A ileż to strat ponosi państwo przez opłacanie djet i dodatków tym pp. urzędnikom, którzy muszą mieszkać poza miejscem służbowem — w Pomorzanach lub w Złoczowie. Czyż nie możnaby zamiast czas i grosz daremnie trwonić użyć go raczej na wykończenie pożądanych i rozpoczętych lub na ukończeniu będących budowli w Zborowie. A im wcześniej, tem mniejszym kosztem. Czy nie lepiej byłoby pojedynczo kolejno poodnawiać, chociażby te domy, któreby przy mniejszym wkładzie mogły odpowiedzieć zadaniu.

Budynki szkolne znajdują się w haniebnym stanie. O innych ostojach użyteczności publicznej mowy tu ziema. Cóż na to nasi pp. posłowie? Możeby też raczył ktoś zająć się sprawą odbudowy tutejszego powiatu?

A przecie jakże pięknie i śpiesznie odbudowują się tu ci szczęśliwcy, których tut. P. B. O. nie krępuje.

Prenumerator.

Nadesłane.

Motto: „Gdy mnie swędzi — drapię" (Neron).

Ulgi dla urzędników państwowych w miejcowościach kąpielowych.

Polskie stowarzyszenie złotego krzyża we Lwowie, plac św. Ducha 1, zawiadamia swych członków, że w bieżącym sezonie kąpielowym uzyskało dla członków stowarzyszenia ulgi kąpielowe w nast. zdrojowiskach:

1. Zakład inhalacyjno-solankowo-kąpielowy w Delatynie: 50 proc. zniżki kąpielowej i 50 proc. zniżki taksy lekarskiej. Dzień otwarcia zakładu będzie ogłoszony najmniej na 15 dni we wszystkich dziennikach. W powyższym zakładzie będzie I. II. i III. klasa kąpielowa i I. II. i III. klasa inhalacyjna.

2. Zakład zdrojowo-kąpielowy w Iwoniczu w sezonie kąpielowym I. i III. zniżki na kąpiele I. kl. 25 proc., II. kl. 33 proc., III. kl. 50 proc., nadto uwolnienie od opłaty taksy zdrojowej i prawo do korzystania z tańszych mieszkań w wilach na ten cel przeznaczonych.

3. Zakład leczniczo-kąpielowy w Lubieniu Wielkim w I. i III. sezonie kąpielowym 50 proc. zniżki od ceny kąpieli.

4. Zakład zdrojowo-kąpielowy w Szczawnicy 10 proc. zniżki od cen przy opłacie za mieszkania, inhalacje i kąpiele.

5. Zakład kąpielowy w Swoszowicach w I. i III. sezonie kąpielowym 50 proc. opustu od cen kąpieli we wszystkich klasach, bezpłatna porada lekarska w zakładzie i uwolnienie od taksy kuracyjnej.

6. W Zakopanem: uwolnienie od opłaty taksy klimatycznej (dla urzędników V. i VI. stopnia służbowego uwolnienie od połowy taksy klimatycznej).

7. Zakład Żegestów-Zdrój: w sezonie kąpielowym I. 25 proc., a w sezonie III. 20 proc. zniżka w mieszkaniach, kąpielach i taksie zdrojowej.

Prawo do korzystania z powyższych ulg przysługuje członkom stowarzyszenia złotego krzyża za okazaniem legitymacji członka stow. zł. krzyża za r. b., popartej legitymacją urzędniczą względnie świadectwem tożsamości.

Wyżej wspomniane legitymacje zostaną niebawem rozesłane wszystkim członkom. Uzyskane ewentualnie w dalszym ciągu ulgi i udogodnienia kąpielowe zostaną dodatkowo podane do wiadomości członków.

Członkowie zgłaszający się listownie do zarządu stowarzyszenia złotego krzyża o informację, zechcą dołączyć na odpowiedź zaopatrzoną swoim adresem kartkę pocztową lub kopertę już z nalepionym przypadającym znaczkiem pocztowym.

Nowe książki i pisma.

Dr. Leopold Caro — ku nowej Polsce Lwów 1923. — Nakładem księgarni nauczycielskiej. Lwów—Warszawa—Poznań. Str. 152. W naszej, dość skromnej zresztą literaturze społeczno-politycznej książka znakomitego uczonego i publicysty, jest nabytkiem bardzo cennym. Za motto mogą jej służyć te słowa: „Była ona (sztuka) w myśl pięknego porównaniu Artura Górskiego boginią, tulącą do swego łonu rozerwane przez Tytanów cząstki serca Dyonizosa—Polski. Ale dziś Tytani leżą powaleni, Dyonizos zmężniał i czas mu wstąpić na równi z towarzyszami na powrót w życie, czas uchwycić w dłoń silną miecz i pług, czas mu porządek przywrócić w domu własnym, a tylko w chwilach wytchnienia poddać się czarowi swej wybawicielki. Tytani mogą odżyć. Derwidowa lutnia przed nimi nie obroni. Więc trzeba z duszy polskiej wykrzesać dawny hart i natchnąć ją zrozumieniem potrzeb wszystkich klas społecznych, bezinteresownością, pracą i z solidarności płynącem posłuszeństwem. I trzeba tym wszystkim, którzy przeszli przez ogień wewnętrznych walk wywyższeni i własną zasługą Kryształowi, powierzyć rządy dusz w nowej Polsce". — Książka w IX rozdziałach zajmuje się zasadami nowoczesnego ustroju państwowego i oceną wielkich haseł, wielkich i popularnych choć często fałszywie rozumianych haseł wolności, równości i braterstwa pod kątem widzenia etycznych zadań państwowych. Prof. Caro propaguje przyswajanie sobie zalet tych z którymi walczymy, tępienie tradycjonalnych wad. Nie ograniczanie się murem chińskim, z obawy przed konkurencją, przeciwnie podejmowanie na wszelkich polach życia walki z ufnością we własne siły z wiarą w zwycięstwo haseł pracy. Uczciwość, Pogarda dla haseł fałszywego liberalizmu. Problemowi urzędniczemu, sprawom handlowym i finansowym poświęcone są specjalne karty może najciekawsze, karty, dowodzące dbałego o całość Rzpltej rozumu i rozumnego patrjotyzmu.

J. S. P.

SPORT.

Polonia (Przemyśl) — Hasmonea, match w mistrzostwo klasy A, L. Z. O. P. N. odbędzie się jutro w niedzielę **na boisku Pogoni. Początek** o godz. 5.30.

Sport (nr. 54). Dnia 30. maja ukazał się 45-ty numer „Sportu". Uwagę zwraca przedewszystkiem fotografja z uroczystości otwarcia boiska 19 pp. na Cytadeli i niezmiernie aktualny artykuł p. Ant. Schnellera, redaktora „Sportu" w Zagrzebiu, o składzie reprezentacji jugosłowiańskiej. Pozatem pisze p. Kamienobrodzki o wyjeździe polskich szermierzy do Zagrzebia, p. Semadeni o polskim sporcie pływackim w chwili obecnej, resztę numeru zajmują stałe działy — wiadomości urzędowe, obfita kronika piłki nożnej, lekka atletyka, hippika itd.

Team A. — Team B. 2 : 6 (2 : 3). Zawody nieciekawe, w których pierwsza klasa pierwszej „klasy" dała się zastąpić drużynie sklejonej naprędce, tak, że cała impreza zakrawała na kpiny z publiczności. Tego rodzaju przedsięwzięcia nie przyczynią się napewno do popularności zawodów teamowych.

Pogoń II. A. Z. S. Match o mistrzostwo klasy B. przyniósł zwycięstwo Pogoni II. w stosunku 5 : 2.

Wyjazd polskich szermierzy do Jugosławji. Na turniej szermierczy o mistrzostwo Jugosławji wyjeżdża sześciu szermierzy polskich, trzech ze Lwowa, dwóch z Krakowa a jeden zPoznania. Lwowski Klub Szermierczy wysyła oprócz tego własnym kosztem jeszcze jednego szermierza i jednego juniora. Skład tej polskiej reprezentacji szermierczej przedstawia się następująco: inż. Kamienobrodzki, inż. Marie, Dr. Mostowy, Vambera i inż. Mańkowski ze Lwowa, Winkler i por. Zabielski z Krakowa i por. Laskowski z Poznania.

Zawody w chodzie na 19 km. odbyły się na szosie Praga—Brandys. Zwycięzca Liska (Sparta) osiągnął czas 1 : 43 : 35, 2.

N.

Prawdziwa biesiada artystyczna
Sprowadzeni do Lwowa artyści, śpiewacy z Warszawy wykonawcami
Operetka połączona z filmem

MIS VENUS
obraz amerykański
„APOLLO"

W sobotę i w niedzielę trzy oddzielne przedstawienia o godzinie 5-tej, 7-mej i 9-tej — w inne dnie tylko dwa przedstawienia o godz. 7-mej i 9-tej.
Bilety wcześniej do nabycia w teatrze świetlnym „APOLLO" od godz. 3½ po południu. 4125

Nowo otworzony
Magazyn i pracownia czapek uniformowych
Gustawa Sapaka
we Lwowie, ul. Halicka l. 4.
poleca: dla PP. Oficerów i Urzędników państwow., **czapki** i galanterję uniformową, po cenach konkurencyjnych. 1874

WIELKA SPAWALNIA
wszelkich części uszkodzonych, złamanych z żelaza lanego, kutego i stali wykonują szybko i solidnie **WARSZTATY MECHANICZNO-ŚLUSARSKIE we Lwowie, ul. Króla Leszczyńskiego 21** (obok głównego dworca kolejowego). Roboty z prowincji uskuteczniа się odwrotnie. 97

Tow. dla dostaw bud. „DOMUS" Lwów, Żółkiewska 79 (dawniej skład państwa Brody obok cerkwi)
Sprzedaje najtaniej detalicznie i wagonowo:
Drzewo, budulcowe i stolarskie
Gonty, papę i dachówki 4046
Kupuje: Drzewostany sosnowe i dębowe.

SOLEC Zakład Wód Mineralnych i kąpieli błotnych znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych, w nadchodzącym sezonie będzie otwarty
od 1t. maja do 20. września.
Informacje i prospekty wysyła **Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój** 1180

LOKAL I SKŁAD
do odstąpienia

W centrum dzielnicy handlowej (w Warszawie) lokal o powierzchni 150 metr. kw., centralne ogrzewanie, prąd elektryczny, wodociąg, odpowiedni na instytucję finansową, biuro okrętowo-emigracyjne, skład fabryczny. Oddział handlowy większego przemysłu lub też pracownię z odpowiedniem urządzeniem biurowem, telefonem, kasą ogniotrwałą, maszynami do pisania i kopiowania lub też bez tego urządzenia. Oddzielnie zaś w blizkiem sąsiedztwie tegoż biura, skład na parterze z rampą i sutereny o powierzchni 120 metr. kw. dobrze zabezpieczony. — Ubikacje powyższe mogą być oddane łącznie lub każde oddzielnie. 1106
Poważni reflektanci zechcą nadesłać oferty swoje do **Powszechnego Biura Ogłoszeń w Warszawie, Fredry 4., dla „ZARZĄDZAJĄCEGO".**

MASZYNY do szycia



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawiecczyzny i do robót ręcznych, poleca
Aleksander MALIMON
Skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 11 A. 94
Przyjmuje również maszyny do naprawy

TACKI pod TORTY
Stanisław ABL
Lwów, Legjonów 11. Filja: Sykstuska 3.

Do
Szanown. Prenumeratorów
„KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty** —

na czerwiec

wraz z ewent. **zaległością**, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie Szan. Prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 600 m.

Cena prenumeraty wynosi od 1-go czerwca:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego"	13.500 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	15.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	15.000 m.
Za granicą miesięcznie	20.000 m.

FABRYKA CHEMICZNO-KOSMETYCZNA
„AGATOS" Ska zarej. w Gródku Jagiellońskim
Skład fabryczny we Lwowie ul. Leona Sapiehy 87

Poleca ze swej znanej dobroci:
Krem czeremchowo - kamforowy przeciw piegom, pryszczom i plamom. —
Brylantynę ziołowo - topolową wzmacnia porost włosów usuwa łupież. —
Brylantynę krystaliczną w ozdobnem opakowaniu na sposób francuski. —
Pasta do zębów „AGATOS". Puder dla dzieci „LALA" z miłym zapachem w gustownem opakowaniu. Puder ryżowy, lanolinowy we wszystkich zapachach i kolorach. **„PEDESOL"** środek przeciw poceniu się nóg i t. p. kosmetyki.
Cenniki odwrotnie, wzory za zaliczką.

Kupno i sprzedaż.

Kamienica z 2 większemi składami, 20 dużemi pokojami z kuchniami, duże podwórze, obszerne śpichlerze, stajnie i piwnice przejazd do następnej ulicy, przy Rynku w mieście pogranicznem za 60 milj. mk. na sprzedaż. Fraciszek Nowak Wieleń, Rynek 6. 1034

Prasy do wyrobu dachówek, Formy do wyrobu rur betonowych, Cement wagonowo, poleca „Pilot" Lwów Batorego 4. 3652

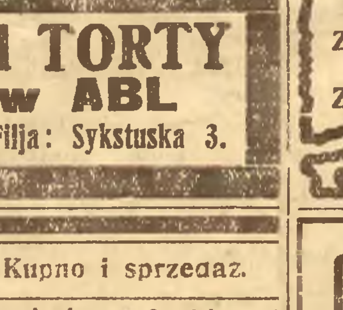
Różne.

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacje. 4053

Gonty, dachówki palone
i azbestowo cementowe, cement, gips, wapno, papę dachową itp. materjały budowlane dostarczają natychmiast po cenach fabrycznych
HORSZOWSKI i SKA
Skład materjałów budowlanych
Lwów, Bourlarda 3.
(boczna Batorego) 1865

BLACHA dachowa, pocynkowana, dostawa natychmiastowa „PILOT" Lwów, ul. Batorego 4.

Hurtownia żelaza
blachy i wszelkich towarów żelaznych
Adolfa Auerbacha Lwów Janowska 26. 1876
poleca swoje wielkie zapasy **sierpów i kos Redtenbachera** i wszelkie inne marki styryjskie po cenach najniższych.



2, 3 i 5 walcowe
maszyny z granitowemi walcami i stalowemi walcami, z chłodzeniem wodnem dla fabryk czekolady, cukrów, farb, mydła, chemiczn. fabryk etc. oraz
Melanżery, Conche, Klepaczki
i wszelkie inne maszyny dla fabrykacji czekolady i cukrów. Dostarcza ze składu
Biuro techniczne J. JARECKI i A. BUKI
Warszawa, Złota 65, Tel. 405-25. 1105

Drukarnia A. Goldmana, Lwów Sykstuska 10. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.